

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie sygn. akt I C 3095/17 z powództwa M. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

- zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. W. kwoty:
 - 5.537,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 30 października 2016 roku do dnia zapłaty;
 - 209,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 29 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
- o kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozostawiając szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Poszkodowany W. S. nabył pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 14 kwietnia 2016 roku.

W dniu 27 września 2016 roku doszło do kolizji w wyniku, której sprawca ubezpieczony u pozwanego uszkodził pojazd M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do pokrzywdzonego W. S.

Poszkodowany posiadał polisę ubezpieczeniową OC zawarta z (...) SA. Ten ubezpieczyciel podjął się likwidacji szkody poniesionej przez poszkodowanego w ramach usługi (...) likwidacji szkody”. Szkoda została zgłoszona (...) SA w dniu 29 września 2016 roku. Ubezpieczyciel poszkodowanego poinformował o zgłoszonej szkodzie pozwane Towarzystwo. Ubezpieczyciel poszkodowanego dokonał wyceny szkody, na podstawie której obliczył wysokość odszkodowania na kwotę 22.013,10 zł i wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania powodowi. Powód zlecił wówczas wykonanie prywatnej opinii przez rzeczoznawcę samochodowego.

Pismem z dnia 3 marca 2017 roku i 10 marca 2017 roku powód wezwał zarówno (...) SA, który dokonywał bezpośredniej likwidacji szkody, jak i pozwanego do zapłaty kwoty 11.121,63 zł.

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2017 roku (...) SA przyznało i wypłaciło powodowi kwotę 7.023,70 zł, w tym 6.733,70 zł tytułem odszkodowania oraz 290 złotych tytułem zwrotu powodowi kosztu zleconej przez niego prywatnej opinii.

W dniu 24 stycznia 2017 roku poszkodowany dokonał cesji wierzytelności odszkodowania przysługującego mu z tytułu zdarzenia na M. W..

Pismem z dnia 10 lutego 2017 roku powiadomiono pozwanego, iż poszkodowany W. S. dokonał cesji wierzytelności wynikającej ze szkody z dnia 27 września 2016 roku na pojeździe marki M. (...) o nr rej (...) na rzecz cesjonariusza M. W..

Poszkodowany nie naprawił pojazdu i dokonał jego sprzedaży w stanie uszkodzonym w dniu 10 października 2017 roku za 20.000 złotych.

Koszt naprawy pojazdu, przy użyciu oryginalnych części oryginalnych zamiennych (z logo producenta pojazdu) oszacowano na ok 34 283,84 zł, przy użyciu alternatywnych części zamiennych (jakości Q) oszacowano na ok 34 262,36 zł, przy użyciu alternatywnych części zamiennych (jakości P, PJ) oszacowano na ok 30 240,31 zł, przy użyciu części używanych oszacowano na ok 14 757,55 zł. Wobec tego, iż w/w pojeździe przed szkodą były zamontowane alternatywne części, naprawa z wykorzystaniem części alternatywnych (bez logo producenta) nie przywróci pojazdu

do stanu sprzed zdarzenia. Wartość pojazdu wg stanu sprzed zdarzenia oszacowano na ok 58.800 zł. Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po zdarzeniu drogowym w dniu 27 września 2016 roku oszacowano na ok. 14.500 złotych

Sąd I instancji ustalając powyższy stan faktyczny oparł się na powołanych dowodach uznając je za wiarygodne. W zakresie wyceny kosztów naprawy Sąd Rejonowy oparł swe ustalenia na opinii pisemnej biegłego, która jako pełna, jasna i jako niesprzeczna wewnątrznie nie budziła jego zastrzeżeń. Ostatecznie nie była również kwestionowana przez żadną ze stron.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd meriti wskazał, że warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych - art. 436 § 2 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.).

Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności odniósł się do zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej. Analiza akt sprawy prowadziła do wniosku, iż zarzut ten okazał się być niezasadny. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanej do akt sprawy załączona została umowa cesji wierzytelności z dnia 24 stycznia 2017 roku. Na podstawie w/w poszkodowany dokonał cesji wierzytelności odszkodowania przysługującego mu z tytułu zdarzenia z dnia 27 września 2016 roku na M. W.. Powyższą okoliczność potwierdził zeznający w charakterze świadka W. S..

Sąd I instancji wskazał, iż w niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za sprawcę zdarzenia na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej. Zakwestionował wartość dochodzonego roszczenia. Bez wątplenia auto powoda brało udział w kolizji w dniu 27 września 2016 roku. Zakres uszkodzeń powstałych wskutek kolizji nie był ostatecznie kwestionowany. Biegły dokonał oszacowania kosztów naprawy pojazdu. Biorąc pod uwagę powyższe, koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych (z logo) wyniósł 34.283,84 zł. Uwzględniając dobrowolną wypłatę przez ubezpieczyciela 28.746,80 zł., na rzecz powoda należało zasądzić 5.537,04 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, iż zasadne było przy tym wyliczenie kosztów naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.p.c. Ubezpieczyciel ma przy tym zasadniczo termin 30 dni na zlikwidowanie szkody, zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 ze zm.). W niniejszej sprawie w dniu 29 września 2016 roku powód zgłosił szkodę, wobec czego odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu od dnia , tj. od 30 października 2016 roku.

Sąd Rejonowy zasądził nadto kwotę 209,21 zł tytułem skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty 6733,70 zł od dnia 30 października 2016 roku do dnia 11 kwietnia 2017 roku, tj do dnia uiszczenia przez ubezpieczyciela (...) SA kwoty 7023,70 zł(290 zł z tej kwoty stanowi koszt wykonania opinii). Od kwoty tej sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zlecając szczegółowe ich wyliczenie Referendarzowi sądowemu stosownie do art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Pozwany wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nienadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez przyjęcie, iż powodowi przysługiwało roszczenie od pozwanego, co skutkowało zasądzeniem nienależnego powodowi świadczenia w postaci odszkodowania za szkodę powstałą na skutek zdarzenia z dnia 26 września 2016 r.;

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powodowi przysługuje od pozwanego roszczenie o naprawienie szkody w związku ze zdarzeniem z dnia 26 września 2016 r., podczas gdy powód nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 509 k.c. poprzez uznanie, iż powód skutecznie nabył od poszkodowanego wierzytelność o naprawienie szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 26 września 2016 r., a w efekcie zasądzenie na rzecz powoda nienależnego mu świadczenia.

W związku z podniesionymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód, w odpowiedzi na apelację pozwanego, wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wymaga wskazania, że wszystkie zarzuty podniesione przez skarżącego w złożonej apelacji dotyczą wyłącznie kwestii zasadności uznania przez Sąd Rejonowy legitymacji procesowej powoda oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda nienależnego świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i stanowi wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Przede wszystkim podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogą zostać uznane za skuteczne. Należy wskazać, że zarzut naruszenia przedmiotowego przepisu może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie

poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie naruszył powyższych dyrektyw oceny dowodów i w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczą w gruncie rzeczy oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego, której dokonanie skutkowało ustaleniem, iż powód posiadał legitymację procesową czynną do wystąpienia z niniejszym roszczeniem. Tym samym podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. dotyczyły de facto nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa dotyczących przesłanek ustalenia posiadania przez powoda legitymacji procesowej czynnej, a tego rodzaju zarzuty należy uznać za zarzuty naruszenia prawa materialnego, do których Sąd Okręgowy odnieść się w dalszej części uzasadnienia. Uchybienie polegające na wadliwym zastosowaniu przepisów prawa materialnego polega w istocie rzeczy "na tzw. błędzie w subsumcji, co wyraża się tym, iż stan faktyczny ustalony w sprawie błędnie uznano za odpowiadający stanowi hipotetycznemu przewidzianemu w normie prawnej albo, że ustalonego stanu faktycznego błędnie nie "podciągnięto" pod hipotezę określonej normy prawnej" (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2001 r., sygn. I CKN 102/99 publ. [w:] J. P. Tarno - "Prawo o postępowaniu ..., op. cit., str. 367).

Nie sposób również przychylić się do podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że powodowi przysługuje od pozwanego roszczenia o naprawienie szkody w związku ze zdarzeniem z dnia 26 września 2016 r. Wyjaśnić należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł, zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07). Przepis art. 232 k.p.c. rozstrzyga o ciężarze dowodu wskazując, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji poza dyspozycją tego przepisu pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tym samym powyższych powodów zarzut naruszenia art 232 w zw. z art. 6 k.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Przechodząc do podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 509 k.c., poprzez uznanie, iż powód skutecznie nabył od poszkodowanego wierzytelność należy wskazać, że również ten zarzut był chybyony.

Jak wiadomo, przelew wierzytelności regulują postanowienia art. 509 k.c. Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być też w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana) Jak wskazał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2000/1 str. 1) konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia.

Nie budzi wątpliwości, że w wyniku przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2002 roku, sygn. akt V CKN 1542/00, Legalis nr 108778). Jest przy tym oczywiste, że z treści umowy przelewu zawartej przez strony musi wynikać jej przedmiot, co oznacza, że skuteczność umowy przelewu wierzytelności uzależniona jest m.in. od skonkretyzowania przez strony wierzytelności będącej jej przedmiotem. Wierzytelność, mająca stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana), w tym winien być wyraźnie określony stosunek zobowiązaniowy, którego elementem jest zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., sygn. akt III CKN 423/98, OSNC z 2005 nr 5, poz. 92), a zatem winny być oznaczone strony tego stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia.

Należy podkreślić, iż za dopuszczalnością cesji roszczenia odszkodowawczego z tytułu „szkody komunikacyjnej” opowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 14 września 2006 r. III CZP 65/06 wskazując, iż wierzytelność poszkodowanego wobec posiadacza odpowiedzialnego za szkodę może być przeniesiona na osobę trzecią bez zgody dłużnika (art. 509 k.c.). W razie dokonania przelewu dochodzi do szczególnego następstwa prawnomaterialnego po stronie wierzyciela, przy czym wierzytelność przechodzi na nabywcę w niezmienionym stanie i zakresie.

Ponadto podkreślenia wymaga, że skuteczność umowy przelewu wierzytelności uzależniona jest przede wszystkim od istnienia wierzytelności będącej jej przedmiotem.

W niniejszej sprawie strona powoda złożyła do akt sprawy umowę cesji wierzytelności z dnia 24 stycznia 2017 roku. Z treści całości § 1 umowy cesji wynika, iż pierwotny wierzyciel W. S. dokonał cesji wierzytelności, przysługującej mu z tytułu odszkodowania za pojazd marki M. o nr rej. (...), do którego doszło w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 września 2016 r. – na rzecz M. W.. W §1 pkt 4 umowy cedent oświadczył, że w związku ze zdarzeniem drogowym wskazanym powyżej przysługuje mu wierzytelność w stosunku do (...) S.A. w W. wynikająca ze szkody z dnia 27.09.2016r. nr (...) -01. Powyższy zapis umowy zdaniem pozwanego świadczy o tym, że powód nie nabył wierzytelności objętej pozwem względem pozwanego. Jednakże powyższe stanowisko jest błędne, bowiem nie można pominąć, że cesja była dokonywana dnia 24.01.2017r. w dacie kiedy jeszcze Towarzystwo (...) działało w ramach bezpośredniej likwidacji szkody w imieniu towarzystwa ubezpieczeń sprawcy szkody czyli w imieniu pozwanego. Towarzystwo (...) pismem z dnia 11 maja 2017r. poinformowało powoda o podtrzymaniu swojej decyzji i odmowie dopłaty odszkodowania i o możliwości wystąpienia na drogę sądową przeciwko już pozwanemu jako towarzystwu ubezpieczeniowemu sprawcy szkody. Tak więc nie może być żadnych wątpliwości, że w umowie cesji została skonkretyzowana przez strony wierzytelność i prawidłowo opisana i nie może być wątpliwości, że powód skutecznie nabył wierzytelność objętą pozwem względem pozwanego.

Ponadto nie można pominąć, że potwierdził umowę cesji sam cedent składając w przedmiotowej sprawie oświadczenie, z którego treści wynika, iż dokonał cesji praw dotyczących powyższego zdarzenia drogowego na rzecz M. W.. Nadto w aktach przedmiotowej sprawy znajduje się zawiadomienie pozwanego Towarzystwa o cesji wierzytelności pochodzące od pierwotnego wierzyciela.

Reasumując Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda podnoszony przez pozwanego był niezasadny. W przedmiotowej sprawie na skutek ważnie zawartej umowy przelewu wierzytelności na powoda przeszło roszczenie o zapłatę odszkodowania w zakresie, w jakim pozwany ubezpieczyciel nie wypłacił go uprzednio w należnej wysokości poszkodowanemu. Nie ulega wątpliwości, że cedentowi w chwili zawarcia umowy przelewu przysługiwała w stosunku do pozwanego wierzytelność o zapłatę odszkodowania za uszkodzony pojazd.

W świetle powyższego należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż powód skutecznie nabył od poszkodowanego wierzytelność o naprawienie szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 26 września 2016 roku, w efekcie czego zasądził na rzecz powoda należne świadczenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 1800 z póź. zm.) zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.